

GEMMA
WOODSTOCK

#1

editioblack

MROCZNE JEZIORO

SARAH BAILEY

Mroczny thriller psychologiczny

Upalne lato. Szokujące morderstwo.
Miasteczko pełne sekretów, które w końcu
muszą wyjść z ukrycia...

„Imponujący debiut”
Booklist

Tytuł oryginału: The Dark Lake (Gemma Woodstock #1)

Tłumaczenie: Joanna Sugiero

ISBN: 978-83-283-5580-4

Copyright © Sarah Bailey 2017

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage and retrieval system, without prior permission in writing from the publisher.

The extract on page 192 from The Velveteen Rabbit, written by Margery Williams and illustrated by William Nicholson, is from the 1922 edition, published by Doubleday & Company, Inc., New York

Polish edition copyright © 2019 by Helion SA
All rights reserved.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Niniejszy utwór jest fikcją literacką. Wszelkie podobieństwo postaci i zdarzeń opisanych w książce do rzeczywistych osób i zdarzeń jest przypadkowe.

Helion SA

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: editio@editio.pl

WWW: <http://editio.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

Rozdział pierwszy

Sobota 12 grudnia, godz. 7.18

Connor Marsh biegnie równym tempem wzdłuż wschodniego brzegu jeziora Sonny Lake. Zerka na zegarek. Czuje się świetnie. Cieszy się, że udało mu się wyrwać z domu, żeby pobiegać na świeżym powietrzu. Dzisiaj rano dzieciaki przeszły same siebie: obudziły się o szóstej, a gdy godzinę później wychodził z domu, panował tam już kompletny chaos. To mieszkanie jest zdecydowanie za małe dla dwójki dzieci, a zwłaszcza chłopców — myśli. A Mia miała dzisiaj taki podły nastrój. Jak mogła mieć do niego pretensje o to, że w przyszły weekend jedzie na ryby? Nie robił tego już od dawna, a od ponad dwóch lat co sobotę zabiera chłopaków na piłkę. Connor wykrzywia twarz w grymasie na myśl o tym, jak niedorzeczna potrafi czasami być Mia.

Jego stopy uderzają równomiernie o piaszczystą ścieżkę. *Raz, dwa, raz, dwa*. Connor często liczy, gdy nie chce za dużo myśleć podczas biegania. Nogi pieką go bardziej niż kiedyś, a kostka trochę pobolewa od czasu, gdy kilka lat temu w pracy spadł z drabiny. Ale i tak jest w lepszej formie niż większość facetów w jego wieku. I wciąż ma bujne włosy. Jest za co być wdzięcznym.

Dzień zaczyna się budzić do życia. Promienie słońca zaczynają się przebijać przez poszarpane czubki eukaliptusów. Zapowiada się kolejny upalny dzień. Ptaki śpiewają swoje trele, obserwując świat z wysokich gałęzi, a delikatna poranna mgiełka unosząca się nad jeziorem powoli zaczyna się rozpląwać w powietrzu. Connor wzdycha. O dziesiątej jedzie z dziećmi na imprezę urodzinową pięciolatka,

a po południu na imprezę urodzinową innego siedmiolatka. Teraz weekendy są inne niż kiedyś. Oddałby prawie wszystko za to, żeby móc otworzyć sobie puszkę piwa i w spokoju obejrzeć mecz krykieta.

Connor następuje na gałąź, a ta łamie się i rani mu łydkę.

— Cholera.

Potyka się, ale szybko odzyskuje równowagę. Rana zaczyna go piec, a na nodze pojawia się cienka czerwona smuga. Connor zwalnia, ciężko dysząc. Chętnie zrobiłby jeszcze jedno okrążenie, ale musi wrócić do domu, żeby pomóc w przygotowaniu dzieci do imprezowego maratonu. Opiera dłonie na biodrach i maszeruje, wydając z siebie szarpane oddechy. Jego tętno powoli się uspokaja.

Nad jeziorem przelatuje kaczka, która szeroko rozpościera swoje skrzydła. Na brzegu widać małe plamki śmieci — opakowania po chipsach i butelki po coli, które stały się zakładnikami kamieni i gałęzi zanurzonych w wodzie. Upał sprawił, że linia brzegowa jeziora się cofnęła, odsłaniając korzenie drzew, które wyglądają jak grube kable elektryczne. Connor patrzy na wodę. Powinien częściej tutaj biegać; wrócić do dawnej rutyny. Wspomina, jak wiele lat temu trenował tutaj przed zawodami sportowymi; przed lekcjami potrafił zrobić kilka okrążeń, aż całe uda go piekły. Patrzy na otwór kanału burzowego — czarny okrąg, który zlewa się z glinianą taflą jeziora. Nieco dalej zauważa coś leżącego na brzegu jeziora; chyba jakiś skrawek materiału. Mruży oczy i wtedy zdaje sobie sprawę, że to są włosy falujące na wodzie tuż za linią trzcin. Nagle nogi wrastają mu w ziemię. To wygląda jak ludzkie włosy, jak jasne kobiece pukle. Jego tętno znów przyspiesza. Na ugiętych nogach robi dwa kroki do przodu i jego podejrzenie się potwierdza. W jeziorze leży kobieta skierowana twarzą w dół. Jej nagie białe ramiona unoszą się nad powierzchnię wody z każdą kolejną falą, a na jej wodnym grobie delikatnie falują długie czerwone róże.

Stado łabędzi obserwuje Connora spod starego drewnianego mostu. Jeden z ptaków wydaje z siebie niski, zawodzący jęk.

Connor pada na kolana i stara się powstrzymać wymioty. Jego oddech spowalnia tylko po to, by za chwilę znów przyspieszyć. Connor spogląda jeszcze raz na ciało, a potem odwraca wzrok. Niewiele myśląc, wybiera trzy zera i przykłada telefon do ucha.

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 

Małe miasteczko położone w górach nad brzegiem jeziora ma wiele uroku. Ludzie się tu znają i wiedzą o sobie wszystko. Jest bezpiecznie i spokojnie. Tak przynajmniej było do dnia, w którym doszło do makabrycznego morderstwa. Jego ofiarą była Rosalind Ryan — młoda i piękna nauczycielka. Znalezione ją w pobliskim jeziorze, a wokół jej martwego ciała unosiły się czerwone róże.

Sprawę wyjaśnienia tej przerażającej zbrodni otrzymała detektyw Gemma Woodstock. Aby mogła poprowadzić śledztwo, zataiła fakt, że chodziła z Rosalind do liceum. Szybko okazuje się, że nie jest to jedyna tajemnica Gemmy. Dochodzenie nieuchronnie zmierza w kierunku przeszłości ofiary, powoli wciągając policjantkę w sieć oszustw i mrocznych sekretów, których miasteczko za żadną cenę nie chce ujawnić. Tajemnice ofiary stopniowo stają się obsesją pani detektyw. Aby rozwiązać sprawę śmierci dawnej znajomej, Gemma musi stawić czoła duchom przeszłości i własnym lękom...

Oto mocny, hipnotyzujący thriller, który pochłonie Cię już od pierwszej strony. Jego bohaterowie są doskonale nakreśleni, autentyczni i niejednoznaczni, a łączące ich relacje — złożone i intensywne. W tej wciągającej historii znajdziesz wszystko, czego szukasz w najlepszych książkach tego gatunku: sugestywną atmosferę, zagadkowe morderstwo, niespodziewane zwroty akcji oraz podróż po zakamarkach umysłu dręczonego obsesyjnym poczuciem winy.

SARAH BAILEY

z wykształcenia jest dziennikarką. Kieruje firmą kreatywną Mr Smith, wcześniej zawodowo zajmowała się reklamą. W ciągu ostatnich kilku lat napisała wiele krótkich opowiadań i recenzji. *Mroczne jezioro* jest jej pierwszą powieścią, która szybko została okrzyknięta bestsellerem w Australii, USA i Kanadzie, a także wyróżniona kilkoma nagrodami. Obecnie Bailey mieszka w Melbourne w Australii. Ma dwóch synów i jednego wiekowego kota.

PONURE SEKRETY — ONE ZAWSZE WYCHODZĄ Z UKRYCIA...



Księgarnia internetowa:
<http://editio.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900

Sprawdź najnowsze promocje:
❖ <http://editio.pl/promocje>
Książki najchętniej czytane:
❖ <http://editio.pl/bestsellery>
Zamów informacje o nowościach:
❖ <http://editio.pl/novosci>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: editio@editio.pl
<http://editio.pl>

ebook dostępny wyłącznie na:
ebookpoint^{PL}



ISBN 978-83-283-5580-4



Cena 34,90 zł